

Czy litery mają duszę?

Zastanów się, jak na to pytanie można odpowiedzieć na podstawie tego przedmiotu z kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie oraz tekstu literackiego, który znajduje się na następnej stronie.

Amulet dla położnicy i noworodka (chłopca)

Nitra, rytował Mordechaj Sofer, 1832. Odbitka współczesna

Amulet nakładano na szyję kobiety, która miała urodzić syna. Treść modlitw ma odstraszać Lilit, czyli według legend pierwszej żony Adama, a w ludowych wierzeniach – demona uśmiercającego zagrożającego rodzącemu się życiu. Na amulecie znajdują się m.in. imiona Sanwi, Sansawi i Samengelaf, czyli trzech aniołów, którzy są w stanie powstrzymać Lilit.

Zobacz na stronie:

<https://zbiory.mnk.pl/pl/wyniki-wyszukiwania/katalog/40215>



Stworzenie świata

Księga Rodzaju

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię.

Księga Zohar

Na dwa tysiące lat przed stworzeniem świata Święty, niech będzie Błogosławiony, przypatrywał się literom Tory i wielkie znajdował w nich upodobanie. A gdy stanęło przed Jego obliczem życzenie stworzenia świata, zgromadziły się przed tronem Jego chwały wszystkie litery – od ostatniej do pierwszej. Wystąpiła na początek litera Taw i rzekła:

- Panie światów! Niech będzie Twoim życzeniem stworzyć świat ze mnie. Przecież to ja jestem ostatnią literą Twojej pieczęci, na której wyryte zostało słowo **EMET**¹, a i Ciebie wzywają imieniem Prawdy. Słuszne tedy będzie, aby Król pod znakiem Prawdy zaczął ode mnie stwarzanie świata.

Odrzekł jej na to Święty:

- Godnaś jest tego i warta, ale nie mogę zaczynać od ciebie stwarzania świata, bo ty wyciśnięta zostaniesz na czołach mężów zaufanych, jacy złożą Torę, od Alefa do Taw, i pod twym znakiem umrą, wedle tego, co napisano: „Nakreśl znak Taw na czołach mężów”, itd. I jeszcze jedną masz

w sobie ułomność: otoś jest ostatnią literą w słowie **MOT**², a skoro tak, to nie mogę zaczynać od ciebie stwarzania świata.

I zaraz odeszło Taw.

Weszła litera Szin i przemówiła:

- Władco światów! Niech będzie Twoim życzeniem stworzyć świat ze mnie. Ode mnie zaczyna się Twoje imię Szaddaj, a przecież słuszną rzeczą byłoby stworzyć świat z najświętszego imienia.

Odrzekł jej Święty, niech będzie Błogosławiony:

- Sprawiedliwaś i godna, i dobra. Ale ponieważ przyłączyły się do ciebie litery przewrotne, nie zamierzam stwarzać świata od ciebie; oto nie mogłoby zaistnieć słowo **SZEKER**³, gdybyś nie przystała do liter Kof i Resz. I dlatego każdy, kto zamierza skłamać, bierze za podstawę prawdę, aby potem za jej pomocą sporządzić łgarstwo. (...)

Gdy zrozumiała to wszystko litera Szin, odeszła sprzed oblicza Pana. (...)

Podobnie Święty, oby był Błogosławiony, odprawił literę Ajin; wprawdzie rozpoczyna ona słowo **ANAWA**⁴, ale zapisano nią też słowo **AWON**⁵. (...)

¹ EMET – Prawda.

² MOT – Śmierć.

³ SZEKER – Kłamstwo.

⁴ ANAWA – Skromność.

⁵ AWON – Grzech.

Weszła litera Bet, mówiąc:

- Panie świata! Ode mnie racz zacząć stwarzanie, bo właśnie przeze mnie **BŁOGOSŁAWIA**⁶ Ci w niebiosach i na ziemi.

Odrzekł jej na to Święty, oby był Błogosławiony:

- Zaprawdę, od ciebie rozpocznę to dzieło: ty będziesz początkiem stworzenia – nowego, trwałego świata.

I tylko litera Alef nie podeszła przed oblicze Pana, przeto zwrócił się do niej:

- Alefie, Alefie! Dlaczego nie przyszedłeś do mnie jak wszystkie inne litery?

Odrzekł Alef:

- Wszystkie one odeszły z niczym sprzed Twego oblicza; cóż ci zatem po mnie? Poza tym obdarzyłeś już przecież Bet wielkim darem, a nie przystoi królowi odbierać daru sędzie, który go był otrzymał, i dawać drugiemu.

— Alefe, Alefe! Chociaż stwarzać będę świat od litery Bet, ciebie właśnie ustanowię naczelnikiem wszystkich liter. Tylko z tobą będę stanowił **JEDNO, JA, BÓG**⁷. Od ciebie też zaczynać się będą rachunki⁸ i wszystkie wielkie dzieła.

I dlatego słowa **BERESZIT BARA**⁹ rozpoczynają się od litery Bet, następne zaś — **ELOHIM ET**¹⁰ — od litery Alef.

⁶ BŁOGOSŁAWIĆ – po hebrajsku „BARACH”.

⁷ JEDNO, JA, BÓG – po hebrajsku „ECHAD”, „ANOCHI”, „ELOHIM”.

⁸ Litera Alef ma wartość 1.

Grzech pierworodny

Księga Zohar

Ucniowie zapytali rabiego Szimona ben Jochaja:

- Jak to właściwie było z Ewą?

- Wszeteczny Samael wraz ze swymi zastępami aniołów spiskował przeciwko Panu, bo Święty, niech będzie Błogosławiony, powiedział był do Adama: „Abyście panowali nad rybami morskimi i nad ptactwem powietrznym”. Więc rzekł Samael: „Jak by tu przywieść go do grzechu i przepędzić sprzed oblicza Pana?”.

I wraz ze wszystkimi swoimi wojskami zstąpił z nieba, aby na ziemi poszukać podobnego sobie zazdrośnika. I znalazł węża. Dosiadł go i pojechał niczym na wielbłądzie, i oto ujrzał obok siebie niewiastę. Rzekł w duchu: „Spróbuję odwieść ją od przykazań Pańskich, może uda mi się ją zepsuć”. Potem rzekł do niej: „Czy rzeczywiście Bóg powiedział:<< Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?>>”. Ewa odparła na to: „Nie zakazał nam tego, tylko zakazał zrywania owoców z drzewa poznania, które jest pośrodku ogrodu, mówiąc: «Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli»”. I co

⁹ „BERESZIT BARA” – „Na początku stworzył”.

¹⁰ „ELOHIM ET” – „Bóg”.

uczynił przewrotny Samael? Poszedł i dotknął drzewa, a ono krzyknęło (...).

Poszedł Samael i rzekł do niewiasty: „Oto dotknąłem drzewa i widzisz, nie umarłem. Ty też dotknij drzewa, i nie umrzesz”. Podeszła tedy niewiasta do drzewa i dotknęła go, i zobaczyła, że idzie jej naprzeciw Anioł Śmierci. Powiedziała: „Może teraz umrę, a Święty, oby był Błogosławiony, uczyni drugą niewiastę i da ją Adamowi? W takim razie skłonię go, żeby zjadł ze mną owoc. Jeśli wtedy umrzemy, to oboje, a jeśli zostaniemy żywi, to też oboje”. Zerwała owoc i dała go swemu mężowi.

I otworzyły się oczy obojga, a zęby Adama ścierpły. I Święty, niech będzie Błogosławiony, wystawił Adama na próbę prawdy. Zawołał nań i rzekł: „Dlaczego ukryłeś się przede mną?”. Adam odpowiedział: „Usłyszałem Twój głos w ogrodzie i zadrżały moje kości, zobaczyłem, że jestem nagi, i schowałem się”. — „Że jestem nagi” — od trudu; „że jestem nagi” — od przykazań; „że jestem nagi” — od pracy. I „schowałem się”. A w co był odziany Adam? W zrogowaciałą skórę; Święty, oby był Błogosławiony, zdarł ją potem z niego.

Adam ujrział swoje nagie ciało i rzekł w obliczu Pana: „Władco świata! Czyż zgrzeszyłem, kiedym był sam? Ale niewiasta, którą przywiodłeś do mnie, sprowadziła mnie z Twoich ścieżek” (...). I przemówił do niewiasty Święty, oby był Błogosławiony: „Nie dość ci było, że sama zgrzeszyłaś, to

jeszcze nakłoniłaś do grzechu Adama!”. A ona odrzekła: „Władco świata! To wąż przywiódł mnie do grzechu”.

Wtedy Święty, oby był Błogosławiony, wypędził wszystkich troje – Ewę, Adama i węża, i obłożył ich wyrokiem dziewięciu przekleństw. Samaela zaś i jego kompanię strącił z ich wyniosłego i świętego miejsca w niebiosach. A wężowi po obcinał nogi i wyklął go spośród wszystkich żywych istot i zwierząt, i pokarał go zrzucaniem skóry co siedem lat.

Plaga żab

Księga Wyjścia

Wtedy rzekł Pan do Mojżesza. „Idź do faraona i powiedz mu: To mówi Pan: Wypuść lud mój, aby Mi służył. A jeżeli ich nie wypuścisz, to dotknę cały kraj twój plagą żab. Nil zaroi się od żab. Wejdą do pałacu twego, do sypialni twojej, do łoża twego, do domów sług twoich i ludu twego, jak również do twoich pieców i do dzież twoich. Żaby wślizną się i do ciebie, i do twego ludu oraz do twoich sług”.

Pan rzekł do Mojżesza: „Powiedz Aaronowi: Wyciągnij rękę i laskę na rzeki, kanały i stawy i wprowadź żaby do ziemi egipskiej”. Aaron wyciągnął rękę swoją na wody Egiptu, wyszły żaby, i pokryły ziemię egipską. (...) Zawołał więc faraon Mojżesza i Aarona i rzekł: „Proście Pana, żeby usunął żaby ode mnie i od ludu mego, a wypuszczę lud, aby złożył ofiarę dla Pana”. (...) I rzekł Mojżesz: „Stanie się według

słowa twego, abyś poznał, że nie ma nikogo jak Pan, nasz Bóg. Żaby odejdą od ciebie, od twoich domów, od twoich sług i od ludu twego i pozostaną jedynie w Nilu”.

Księga Zohar

Kwestię otworzył rabbi Szimon, mówiąc: (...)

„Wyszła żaba i pokryła ziemię egipską”. To była jedna żaba, która zrodziła potem mnóstwo innych żab; napełniły one cały kraj, zaczęły oddawały się same żywiołowi ognia, jak to napisano: „Do pieców twoich i do dzież twoich”. A co przy tym mówiły? — „Szłyśmy przez ogień i wodę, ale wyprowadziłeś nas na wolność”.

Może ktoś zapytać: czy to naprawdę tak było? Co to obchodzi Egipcjan, że wszystkie żaby polazły w ogień?

Otóż wszystkie one włożyły do pieców, w ogień — i nie zdychały. A co robiły te, które zdychały? Widzicie, w piecach były chleby; żaby wchodziły do środka, w te chleby, tam rozpękały się, i wyłaziły z nich nowe żaby, które ludzie połykali z chlebem. Kiedy Egipcjanie zaczęli jeść ten chleb, w ich trzewiach przemieniał się on w żaby; harcowały w ich brzuchach i głośno rechotały, aż wreszcie zdychały. I była to rzecz dla Egipcjan najgorsza ze wszystkich.

Rozważcie sami te słowa: „Nil zaroi się od żab. Wejdą do pałacu twego, do sypialni twojej, a nawet do łoża twego”. Otóż faraon jako pierwszy rażony został tą plagą, i bardziej

od innych. O, niech będzie głoszona chwala Imienia Pańskiego z wieku na wiek za to, że zapamiętuje On sobie dokładnie wszystko, cokolwiek czyni każdy z synów człowieczych! (...)

Gdy za pierwszego faraona Sarę wzięto do jego domu, skinął on na swych rzemieślników, a ci wymalowali mu jej wizerunek na (...) drewnianej tablicy: udając się na spoczynek do łoża, brał z sobą tę deskę. (...) Miał z tego obrazu wiele przyjemności, idąc spać. Właśnie dlatego król został pokarany srożej od innych. Czyż nie napisano: „w sypialni twojej i na łożu”, a dalej „i w domu twego sługi, i wśród ludu”? – nie zaś „na ich łożach”. (...)

I nie było człowieka w Egipcie, który by mógł swobodnie porozmawiać z sąsiadem, bo z powodu wrzasku żab ludzkich głosów nie było słychać. Od tego wrzasku kraj popadł w ruinę, a dzieci i chłopięta przyprawiał on o śmierć.

Źródła:

- *Biblia Tysiąclecia*

- *Opowieści Zoharu. O kabale i Zoharze,*

wybór, opracowanie i tłumaczenie Ireneusz Kania,

Wydawnictwo Tyniec, Kraków 2012.

CZY LITERY MAJĄ DUSZĘ? (KABAŁA ŻYDOWSKA)

„ROZMOWY O LITERATURZE”

Galeria Judaika, Gmach Główny MNK, 4.12.2018

Filip Skowron, fskowron@mnk.pl